

Sygn. akt IV Ka 84/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Władysławy Kunickiej-Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 r.

sprawy **P. P.**

syna S. i L. z domu K. (...) roku w W. z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 22 grudnia 2016 r. sygnatura akt III K 687/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza mu 100 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn.akt IV Ka 84/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem P. P. uznany został za winnego, że w dniu 05 września 2016 roku w C. woj. (...) kierował pojazdem marki A. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonej zawartości alkoholu w ilości 1,06 promila we krwi, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 178a§1 kk i za to na mocy powołanego przepisu wyznaczono oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki na 20 zł.

Nadto, zgodnie z treścią art. 42§2 kk orzeczono wobec sprawcy 3-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaś zważywszy na art. 43a§2 kk orzeczono od oskarżonego na cel społeczny świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, obranych za jego podstawę, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż stopień winy i społecznej szkodliwości czynu zarzuconego oskarżonemu wyłącza możliwość skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenianego swobodnie, w tym przede wszystkim okoliczności

popelnienia czynu oraz uprzednia niekaralność oskarżonego prowadzi do wniosku odmiennego przy czym powyższe uchybienie równolegle skutkowało wadliwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego, a to art. 42§2 kk oraz 43a§2 kk.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

1. w zakresie jego punktu I poprzez warunkowe umorzenie postępowania na zasadzie art.66§1 kk,
2. w zakresie jego punktu II poprzez uchylenie orzeczenia w przedmiocie zastosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;
3. w zakresie jego punktu III poprzez uchylenie orzeczenia o obowiązku spełnienia przez oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 5 000 zł.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji, po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał nie tylko prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy lecz w następstwie tego wydał także oczywiście trafne rozstrzygnięcie w części dotyczącej kary.

Tym samym, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego – zbędną jest ponowna analiza faktów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, poniesionych wcześniej argumentów. Tak więc, odnosząc się jedynie do szczegółowych zarzutów skarżącego należy zwrócić uwagę na kilka okoliczności, które przemawiają przeciwko zastosowaniu względem P. P. dobrodziejstwa art. 66§1 kk.

I tak, oskarżony stwierdził, że wypił co prawda 4 piwa lecz było to „dużo wcześniej” nim zasiadł za kierownicą swojego auta, przy czym czuł się dobrze i przypuszczał, że jest już trzeźwy.

Przypuszczenie to okazało się jednak błędne bowiem w chwili zatrzymania przez Policję przy pierwszym badaniu okazało się, że uzyskany wynik to 1,06‰.

Bardziej znamienym jest jednak to, że drugi pomiar wykonany 17 minut później wykazał 1,18‰ alkoholu we krwi badanego, a zatem oczywistym jest, że ów alkohol był jeszcze wchłaniany, nie zaś eliminowany z organizmu P. P..

W konsekwencji należy przyjąć, że zakończenie spożywania alkoholu przez oskarżonego nastąpiło stosunkowo niedawno, a zatem jego twierdzenie, że sądził, iż jest trzeźwy należy uznać wyłącznie za zmierzające do pomniejszenia swojego zawinienia, nie zaś do wykazania prawdy.

Zauważyć należy, że P. P. decydując się na odwiezienie swojej koleżanki (która ponoć źle się poczuła) nie działał w stanie zbliżonym do wyższej konieczności, bowiem jeśli nawet taka sytuacja miała miejsce, to można było skorzystać ze środków komunikacji publicznej.

W efekcie należy wyrazić pogląd, iż oczywiście nie jest zabronione uczestniczenie w imprezach towarzyskich, na których spożywa się alkohol lecz jeśli następnie ktoś zdecyduje się będąc nietrzeźwym na kierowanie samochodem musi godzić się na nader przykre konsekwencje nie tylko dla siebie lecz także dla swojej rodziny.

Mając zatem na uwadze wcale nie niską (i rosnącą) zawartość alkoholu we krwi oskarżonego, zważywszy na nie zasługujące na szczególną aprobatę motywację z powodu, której sprawca zdecydował się na kierowanie samochodem – należy stwierdzić, że już tylko to nie pozwala na przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się P. P. nie jest znaczny.

Z uwagi na powyższe – zdecydowano jak w wyroku.